

## Zgodnie z religijnym prawem nie ludzie powinni być przekazani ogniom!

Nie myślcie, przyjaciele, że moje opowiadanie - to "opium dla narodu". Ja opowiadam wam o tym, aby podzielić wierzących ludzi na antagonistyczne obozy: **na miłujących pokój i na agresorów**.

Poświęćcie, proszę, tylko pół godziny swego drogiego czasu na przeczytanie mojej skromnej pracy i możliwe, że wasze dalsze działania lub kierunki waszych myśli, które potem się pojawią, mogą decydująco wpłynąć na los Rosji i całego świata.

A więc, ja opowiadam, a wy postarajcie się mnie zrozumieć.

Od tego momentu, kiedy Jezus Chrystus powiedział religijno-politycznemu kierownictwu żydów swoje znamienite zdanie **"Ojcem waszym jest diabeł i chcecie postępować według pożądliwości ojca waszego."** (Ewangelia św. Jana. 8:44), rozpoczęła się nie tylko nowa era ludzkości. Wówczas cały religijny świat ostatecznie podzielił się na tych, którzy wierzą w Boga-Stworzyciela, i na tych, którzy oddają cześć jego przeciwnictwu.

Mówiąc innymi słowami, swoim niezwykłym zwrotem Jezus stwierdził istnienie w religijnej historii faktu, że jedni ludzie wierzą w Boga-Stworzyciela, którym jest Duch (Święty), jest on Ojcem Niebieskim, jest on Światłem Świata, a inni wierzą w odwrotność Boga-Stworzyciela - niejakiego demona Ciemności, znanego także pod nazwami, szatan i diabeł.

Wyobrażenia o diable pojawiły się na ziemi akurat w tym czasie, kiedy została napisana księga "Tora". Jak opowiadają sami żydzi, stali się oni posiadaczami "Tory" w 1312 roku przed naszą erą. I właśnie w tej księdze (obecnie bardziej znanej jako "Stary Testament") była zapisana niesamowita historia o tym, jak człowiek o imieniu Jakub pewnej nocy na brzegu rzeki Jabbok spotkał się z demonem Ciemności i rozpoczął z nim walkę, która zakończyła się dopiero wraz z pojawieniem się pierwszych promieni światła - podczas zorzy. Demon Ciemności, nazywając się bogiem, poprosił wówczas Jakuba, aby ten go uwolnił, a Jakub w zamian za tę przysługę zażądał od demona Ciemności, aby dał mu błogosławieństwo. Ten dał Jakubowi nie tylko błogosławieństwo: **"i ludzi pokonywać będziesz"**, ale także nowe imię - **Izrael** (aby upewnić się, że przedstawiam prawdę, otwórzcie Biblię i sami przeczytajcie: Pierwsza Księga Mojżeszowa, rozdział 32, wersety 24-28). (Informacja od tłumacza - po rosyjsku werset 28 brzmi "I skazał: otynne imya tebe budet ne Yakov, a Izrail, ibo ty borolsya s Bogom, i chelovekov odolevat' budesh.")

Jak wynika z tekstów "Tory" poczynając od tego **"błogosławieństwa"** wszyscy potomkowie Jakuba stali się unikalnym narodem na ziemi, **narodem-agresorem**, który od tej chwili miał główny cel życia: **"pokonywać ludzi"**.

Oprócz tej niesamowitej historii o demonie Ciemności w tej samej "Torze" dla wszystkich potomków Jakuba zostały zapisane prawa i przykazania, które ostatecznie określiły ich los. Stali się oni **żydami**.

Poniżej przytaczam według Biblii niewielką część "danych przez boga", napisanych dla żydów przepisów przymierza.

**"A to są przykazania, ustawy i prawa, których Pan, wasz Bóg, nakazał was uczyć, abyście je pełnili w ziemi, do której się przeprawiacie, aby ją posiadać."** (Biblia. Piąta księga Mojżeszowa. Księga Powtórzonego Prawa 6:1).

**"Za to zaś, że będziecie słuchać tych praw i przestrzegać ich oraz je spełniać, Pan, Bóg twój, dochowa ci przymierza i obietnicy łaski, które przysiągł twoim ojcom. Będzie cię miłował, błogosławił i rozmnoży cię. Pobłogosławi twoje potomstwo i plody twojej roli, twoje zboże, twój moszcz i twoją oliwę, przychówek twojego bydła i miot twoich trzód na ziemi, którą przysiągł dać twoim ojcom."** (Biblia. Piąta księga Mojżeszowa. Księga Powtórzonego Prawa 7:12-13).

**"Pan oddali od ciebie wszelką chorobę i wszystkie zgubne zarazy egipskie, które poznałeś. Nie dopuści ich do ciebie, lecz ześle je na wszystkich, którzy cię nienawidzą. Pochłoniesz wszystkie ludy, które Pan, Bóg twój, tobie da je. Nie pofolguje im twoje oko..."** (Biblia. Piąta księga Mojżeszowa. Księga Powtórzonego Prawa 7:15-16).

Jak widzicie, jest to bezpośrednie zalecenie dla żydów niszczyć wszystkie narody, które znajdują się na ich drodze. Widzimy tutaj również przykazanie, aby nad nikim nie litować się.

*"Lecz Pan, Bóg twój, będzie wypędzał te narody przed tobą po trosze; nie będziesz mógł ich szybko wytepić, aby dzikie zwierzęta nie rozmnożyły się przeciwko tobie. Pan, Bóg twój, wyda je tobie i sprawi wśród nich wielkie zamieszanie, aż zostaną wytepione. Wyda też w twoje ręce ich królów, a ty wymażesz ich imię pod niebem; nikt się nie ostoja przed tobą, aż ich wytepiasz. Posągi ich bogów spalisz ogniem..."* (Biblia. Piąta księga Mojżeszowa. Księga Powtórzonego Prawa 7:22-25).

W tym "bożym przykazaniu" jest to, co nas najbardziej interesuje. Widzimy, że przed żydami zostało postawione długoterminowe zadanie - **powoli, po trosze wykorzeniać narody z powierzchni ziemi**. Przy tym powiedziano im, że pomagać im w tym dziele będzie ich bóg. Oczywiście, natychmiastowe zniszczenie tego bądź innego narodu jest niemożliwe. Jeśli nie ma liczebnej przewagi, to jest tylko jeden skuteczny środek na osiągnięcie sukcesu - trzeba szkodzić narodowi-ofierze od wewnątrz, stopniowo, niezauważalnie (tak jak czynią to pasożyty swoim ofiarom), ażeby ten naród nie rozumiał i nawet nie domyślał się, że ktoś powoli, ale nieuchronnie, wyniszcza go.

*"Gdy Pan, Bóg twój, wytepi przed tobą narody, do których idziesz, aby nimi zawładnąć, i opanujesz je, i osiedlisz się w ich ziemi, To strzeż się, abyś nie wpadł w sidła za nimi po ich wytepieniu sprzed oblicza twego i abyś nie pytał o ich bogów, mówiąc: Podobnie jak te narody służyły swoim bogom, tak i ja uczynię."* (Biblia. Piąta księga Mojżeszowa. Księga Powtórzonego Prawa 7:29-30).

Tutaj widzimy, że duchowi przewodnicy żydów martwią się, aby żydzi, gdy znajdą się pośród drugiego narodu i pod wpływem cudzej kultury i wiary, nie próbowali wyrzekać się narzuconej im wiary w swojego osobowego boga i przyjąć wiarę cudzoziemców.

*"Jeśliby powstał pośród ciebie prorok albo ten, kto ma sny, i zapowiedziałby ci znak albo cud, i potem nastąpiłby ten znak albo cud, o którym ci powiedział, i namawiałby cię: Pójdźmy za innymi bogami, których nie znasz, i służmy im... A ten prorok albo ten, kto ma sny, poniesie śmierć, gdyż namawiał do odstępstwa od Pana, Boga waszego, który was wyprowadził z ziemi egipskiej..."* (Biblia. Piąta księga Mojżeszowa. Księga Powtórzonego Prawa 13:2-6).

Przyjaciele, to była jedna strona ludzkiej historii, najciemniejsza.

Druga strona ludzkiej historii, najjaśniejsza - to opowieść o tym, jak na ziemi pojawiło się wyobrażenie o Bogu-Stworzycielu, który jest Duchem (Świętym).

Wielkie rozpowszechnienie w świecie tego religijno-filozoficznego wyobrażenia nastąpiło dzięki bezprecedensowemu wyczynowi Jezusa Chrystusa, który przyniósł żydom Nowy Testament i powiedział im, że demon Ciemności nie istnieje i że jest tylko jeden Bóg we Wszechświecie, którym jest Duch. **"Bóg jest duchem, a ci, którzy mu cześć oddają, winni mu ją oddawać w duchu i w prawdzie."** (Ewangelia św. Jana, 4:24), - oto te prawdziwe słowa z Ewangelii.

Trzeba uczciwie powiedzieć, że to wyobrażenie o Duchu (Świętym), który jest nazywany także Najwyższym, było u wielu narodów na długo przed Chrystusem. Na przykład, w księdze "Mahabharata", która jest perłą indyjskiego eposu, jeszcze wiele stuleci przed narodzeniem Zbawiciela napisane były następujące dwuwiersze:

*Kto działając z **Duchem** Wszechobecnym zjednoczy się,  
Tego wieczne zło nie dotknie, -*

...

*Zjednoczy się on z **Duchem** istot, z **Wiecznym Światłem**,  
I, działając, nie skala się działaniem.*

...

*Nam Wedy potrzebne tylko jak wody studni:  
Przez ich głębię poznawany jest **Duch Wieczny!***

...

*Ciała są przemijające; martwa ich oddzielność;  
Tylko **Duch Wieczny** żyje nieskończenie.*

...

*Dla Ducha nie ma śmierci i nie ma narodzin,  
I nie ma snów, i nie ma przebudzenia...*

...

*Kto zrozumiał, że Duch wiecznie był, wiecznie będzie, -  
Ten sam nie zabije i do zabicia nie nakłoni.*

Przy takiej ilości historycznego materiału, który odpowiada chronologii wydarzeń, staje się jasne, dlaczego Mesjasz przyszedł do żydów i dlaczego przyniósł im naukę o nieśmiertelnym Duchu Świętym. **On przyszedł jako rozjemca do narodu-agresora.** Potwierdzają to słowa Chrystusa skierowane do żydów, a przekazane nam przez ewangelistę Łukasza: *"Nie potrzebują zdrowi lekarza, lecz ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem wzywać do opamiętania sprawiedliwych, lecz grzesznych."* (Ewangelia św. Łukasza, 5: 31-32). Innymi słowy, Chrystus uważał żydów za grzeszników, którzy mieli chore umysły. Przyszedł do nich, jak lekarz, aby ich uczyć.

**Jeśli taka była historia stworzenia dwóch religii (judaizmu i chrześcijaństwa), to narody planety mają dzisiaj poważne podstawy zapytać wszystkich tak zwanych "chrześcijańskich kapłanów", jakiego rodzaju herezje oni dzisiaj głoszą???**

Ci ludzie, nazywający sami siebie sługami Boga i naśladowcami Chrystusa, ogłaszają dzisiaj, że księga "Tora" ("Stary Testament") i "Nowy Testament", przyniesiony przez Chrystusa-Zbawiciela, to są święte księgi, "natchnione" przez tego samego Boga-Stworzyciela!

**Przyjaciele! Ja uważam, że w końcu przyszła pora, aby zrozumieć, że jest to potworne kłamstwo!**

Świat dlatego jest do tej pory wstrząsany przez konflikty zbrojne i niekończące się wojny, że na ziemi istnieje naród-agresor, który rozproszył się wśród wszystkich innych narodów planety tylko w tym celu, aby wypełnić zapisane w Torze przykazania, które zacytowałem powyżej. Jaki to naród, domyślam się, że już to wiecie - to **żydzi**.

Potwierdzeniem tego faktu, że żydzi także i dzisiaj żyją zgodnie z *"przykazaniami, ustawami i prawami"* Tory, jest ich wroga względem innych narodów świata praktyka.

W swoim czasie Chrystus zauważył, że żydom czasami udaje się *"świadczyć przeciwko samym sobie"* patrz Ewangelia św. Mateusza, 23:31), czym oni świadomie bądź nieświadomie demonstrowują swoją nienawistną względem innych narodów istotę, odsłaniając naturę drapieżnika, dla zamaskowania przybraną w *"owczą skórę"*.

W naszych czasach żydom również udaje się odsłaniać samego siebie w podobny sposób. Przykładem tego jest księga *"Hagada, historia o Wyjściu: do czytania przy świątecznym stole podczas święta Paschy"*. Ta książka pojawiła się na świecie stosunkowo niedawno, bo w 1990 roku, i w Rosji była ona wydana jednocześnie w dwóch językach - każda strona w rosyjskim i w jidysz. Ta książka w wyraźny sposób pokazuje związek między przeszłością i teraźniejszością oraz ciągłość pokoleniową. Zaleca ona wszystkim żydom, gdziekolwiek oni nie znajdowaliby się i w jakimkolwiek kraju by nie żyli, aby oni podczas święta Paschy, na pamiątkę wyjścia ich przodków ze Starożytnego Egiptu, wpięć składali rytualne ofiary, a następnie, po wypiciu trzech rytualnych kielichów wina o pojemności minimum 86 mililitrów każdy, czytali szczególną modlitwę.

Tekst opublikowanej modlitwy jest następujący. *"Wylej Twoją wściekłość na państwa, które nie znają Ciebie, i na królestwa, które Imienia Twojego nie wzywają. Albowiem pożarli oni Jakuba, i mieszkanie jego zniszczyli. Wylej na nich oburzenie Twoje, a płomień Twego Gniewu niech doścignie ich. Ścigaj ich gniewem i zniszcz ich z nieba Twego, o Boże"*.

Do tego trzeba dodać, że już w samej nazwie tej księgi powiedziano, że została ona napisana w celu rytualnego czytania przy świątecznym stole w noc Paschy. (Autor: Haskelevic Berl, wydanie czwarte, poprawione, 1990, "Haggada shel Pesah", New York 5750 CHAMAN, 78 Pearl St.)

Tak więc mamy bezsporny dowód, że **żydzi po dzień dzisiejszy są czcicielami diabła**, i do chwili obecnej zwracają się do swojego boga z modlitwami, w których **proszą go o zniszczenie wszystkich innych narodów spod niebios, nie znających jego imienia.**

Z pewnością w związku z tym u wszystkich czytelników zrodziło się już pytanie: czy jest jakaś możliwość jakoś wyzwolić się od tajnej władzy tych nie ludzi i zniszczyć ich samych jako najstraszniejszych wrogów rodzaju ludzkiego?

Jest, przyjaciele! Ale tylko w takim jednym przypadku, jeśli miliony ludzi na ziemi przejrzą i zrozumieją, że przez cały ten czas ich bezczelnie oszukiwano - z jednej strony, oszukiwali żydzi, otwarcie przedstawiający siebie jako "wierzących w Boga żydów", a z drugiej strony, oszukiwali tak zwani "chrześcijańscy kapłani", z których większa część to są ci sami żydzi, tylko przebrani w "owczą skórę".

Dlaczego zatem również dzisiaj wszystko odbywa się tak, jak wiele stuleci temu w czasach Chrystusa: ludzie "*...patrzac, widzieli, a nie ujrzeli; i słuchajac słyszeli, a nie rozumieli...*" (Ewangelia św. Marka, 4:12)?

Wyjaśniam: dlatego, że żydzi za pomocą swoich zawiłych kłamstw, które leją się ze SMI, potrafili oślepić świadomość ludzi. Na dodatek we wszystkich tak zwanych "krajach chrześcijańskich", wilkołaki, nazywający siebie kapłanami-chrześcijanami, "kryją" żydów. W świątyniach Chrystusa oni czytają modlitwy na chwałę Syjonu, przez co kierują świadomość milionów ludzi w inną stronę, a w tym czasie żydzi robią swoją czarną robotę.

Obejrzyjcie się wokół i zobaczycie wszędzie żydów: we władzach, w telewizji, w biznesie. To oni określają, jakie powinno być wykształcenie naszych dzieci, jaka powinna być nasza kultura i wszystko pozostałe.

Jeśli kapłani, nazywający siebie naśladowcami Chrystusa, uczciwie powiedzieliby prawdę naszemu narodowi, że **żydzi - to synagoga szatana**, że życzą oni śmierci wszystkim gojom (nieżydom), to znikli by oni z naszych oczu już jutro, przy czym znikliby tak, jakby ich tutaj nigdy nie było. Jednak nasi tak zwani kapłani-chrześcijanie mówią narodowi, że **żydzi - to są nasi przyjaciele**, powiadają, **my razem z nimi w jednego Boga wierzymy**.



**ПОКА ЖИВУТ НА СВЕТЕ ДУРАКИ**  
обманом жить нам, стало быть, с руки

W rezultacie, my mamy to, co mamy. Tych wilkołaków w szatach nie obchodzi to, że Chrystus wypowiedział słowa o zupełnie innym znaczeniu: "*Znam ucisk twój i ubóstwo, lecz tyś bogaty, i wiem, że*

**bluźnią tobie ci, którzy podają się za Żydów, a nimi nie są, ale są synagogą szatana."** (Objawienie św. Jana, 2:9).

Dzisiaj wszyscy mamy solidne podstawy, aby sądzić, że tak zwana Rosyjska Prawosławna Cerkiew (RPC) dawno zdradziła i Chrystusa, i cały rosyjski naród, w wyniku tego **mamy kapłanów, którzy mówią, że są chrześcijanami, a nimi nie są, lecz synagogą szatana.**

Mam nadzieję, że w sposób zrozumiały, a najważniejsze, przekonująco wszystko wyjaśniłem i udowodniłem.

Pozostało podsumować.

Obecnie żydzi straszą wszystkich Końcem Świata, który został wyznaczony na 21 grudnia 2012, czyli za 6 dni.

Jeśli zajrzeć do greckich Ewangelii, to tam czarno na białym jest napisane, jaki naprawdę będzie finał ludzkiej historii i kto w rezultacie odniesie Zwycięstwo w tych wielowiekowych zmaganiach Światła i Ciemności.

Chrystus-Zbawiciel opowiedział o przyszłości następująco.

**"Ten, który siewie dobre nasienie, to Syn Człowieczy. Rola zaś, to świat, a dobre nasienie, to synowie Królestwa, kąkol zaś, to synowie Złego. A nieprzyjaciel, który go posiał, to diabeł, a żniwo, to koniec świata, żeńcy zaś, to aniołowie. Jak tedy zbiera się kąkol i pali w ogniu, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pošle swoich aniołów i zbiorą z Królestwa jego wszystkie zgorszenia, i tych, którzy popełniają nieprawość, I wrzucą ich do pieca ognistego; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi zajaśnią jak słońce w Królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słucha!"** (Ewangelia św. Mateusza, 13:37-43)

15 grudnia 2012 r. Murmansk. **Anton Błagin**

## Post scriptum

Już wiele osób mnie pyta, jak odróżnić kapłana-wilkolaka od prawdziwego naśladowcy Chrystusa, ażeby niepotrzebnie dobrego człowieka nie pomylić ze złoczyńcą?

Odpowiadam: Chrystus w swoim czasie dał dobrą receptę, jak wśród ludzi wyjawić obecność "wilków w owczej skórze". Oto ta recepta: **"Po ich owocach poznacie ich"**. (Ewangelia św. Mateusza, 7:16)

Dzisiaj bardzo łatwo zrozumieć, kto jest uczciwym kapłanem, a kto jest sługą szatana. W tym celu należy zadać mu jedno jedyne pytanie: **"czy mógł Bóg Chrystusa, Duch Święty, którego główna zasada - to Miłość, kilka stuleci wcześniej dać żydom nienawistne dla ludzkości przykazania, które stanowią podstawę Starego Testamentu i w których od wiersza do wiersza dźwięczą słowa: "zabij!", "spal ogniem!", "zniszcz!"?"**

Jeśli kapłan odpowie wam, że **"Bóg Starego i Nowego Testamentu - to jeden i ten sam Bóg-Stworzyciel"**, to oznacza, że przed wami stoi szczyry wróg.

A jeśli powie, że **"bóg żydów - to szatan"**, to od razu zadajcie mu drugie pytanie: **"a gdzie on był wcześniej i dlaczego przedtem o tym milczał?"**

(Przekład z rosyjskiego: Bogdan Szenkaryk "Pinopa")